

**Ks. Przemysław Sawa**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0001-5634-3078

**WSPÓŁCZESNA DUCHOWOŚĆ KATOLICKA  
W UJĘCIU KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO.  
KONTEKSTY, KOMPONENTY, AKTUALNOŚĆ**

*CONTEMPORARY CATHOLIC SPIRITUALITY  
IN FR. FRANCISZEK BLACHNICKI'S WORK.  
CONTEXTS, COMPONENTS, RELEVANCE*

**ABSTRACT:**

Ksiądz Franciszek Blachnicki w praktyczny sposób przełożył nauczanie Soboru Watykańskiego II. Zbudowany na bazie osobistego nawrócenia sposób formacji ochrzczonych na wzór katechumenatu przybrał konkretny kształt w Ruchu Światło-Życie, który także dzisiaj stanowi drogę duchowego wzrostu dla wielu grup wiernych.

Dzieło ks. Blachnickiego może być inspiracją dla Kościoła powszechnego, szczególnie w zakresie znaczenia osobistego nawrócenia, osadzenia życia wewnętrznego na czynnym uczestnictwie w liturgii, modlitwie osobistej opartej na Biblii, zaangażowania w małą wspólnotę wzrostu, służby w różnych obszarach życia Kościoła, zwłaszcza w ewangelizacji. Wobec tego warto odkrywać głębię dziedzictwa duchowego i pastoralnego ks. Franciszka Blachnickiego. Jego wskazówki mogą być bowiem bardzo pomocne w zmierzeniu się ze współczesnymi wyzwaniami stojącymi przed Kościołem.

Fr. Franciszek Blachnicki put the teaching of the Second Vatican Council into practice. Rooted in his personal conversion (experience of the living Jesus), the formation of the baptized he proposed was based on the example of the catechumenate and took the form of the Light-Life Movement, which offers a way of spiritual growth still followed by many groups of believers.

The work of Fr. Blachnicki may be an inspiration for the universal Church, especially with respect to the significance of a personal spiritual encounter with the risen Jesus, inner life being set in active participation in the liturgy, personal prayer based on the Bible, commitment to a small community of growth, and service in various areas of the Church's life, particularly evangelization. It is therefore worthwhile to discover the depth of the spiritual and pastoral heritage of Fr. Blachnicki. His guidelines may be very helpful in responding to the challenges the Church is facing now.

**Słowa kluczowe:** Blachnicki, odnowa Kościoła, współczesna duchowość, życie wewnętrzne, ewangelizacja

**Keywords:** Blachnicki, renewal of the Church, contemporary spirituality, inner life, evangelization

Rok 2021 upływa pod znakiem obchodów 100-lecia urodzin Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Okoliczność ta stanowi okazję do pochylenia się nad dziedzictwem tego Proroka Żywego Kościoła, gdyż, choć dotąd napisano już wiele rozpraw dotyczących jego samego i założonego przez niego Ruchu Światło-Życie<sup>1</sup>, to jednak wydaje się, że wkład ks. Blachnickiego jest niedoceniony zarówno w teologii pastoralnej, w duszpasterstwie, jak i w teologii duchowości. W związku z tym warto cały czas zgłębiać nauczanie i proponowaną przez niego drogę, by pozyskiwać cenne inspiracje dla życia Kościoła w XXI w. Chodzi o umiejętne korzystanie z tego daru przez cały Kościół powszechny.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na budowaną przez Blachnickiego drogę życia duchowego. Jest ona na wskroś biblijna i kościelna, indywidualna i wspólnotowa, zawierająca moment przyjmowania i dawania. Ujawnia się tu schemat zawarty w *Dziejach Apostolskich*: od przyjęcia kerygmatu, przez wiarę i trwanie we wspólnocie aż do misji.

W związku z powyższym trzeba spojrzeć na dziedzictwo ks. Franciszka Blachnickiego w trzech odsłonach. Pierwsza – to umiejscowienie współczesnej duchowości w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* [dalej: KK]. Druga – określenie niezbędnych elementów zdrowej katolickiej duchowości, wskazując jednocześnie na niebezpieczne ścieżki deformujące właściwy kierunek. Wreszcie, po trzecie, niewiele dałoby jednak samo wyliczenie wskazań Sługi Bożego bez uświadomienia sobie aktualności jego przesłania i odniesienia go do współczesnych wyzwań.

## 1. GŁÓWNE FILARY DUCHOWOŚCI WYRASTAJĄCEJ Z SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Nie sposób oddzielić nauczania i działania ks. Franciszka Blachnickiego od przesłania Soboru Watykańskiego II. Już pierwsze intuicje, a potem coraz bardziej dojrzałe propozycje pastoralne tworzone przez Sługę Bożego były praktycznym przełożeniem soborowej wizji Kościoła i obejmowały wszystkie zasadnicze kierunki odnowy: duchowy, biblijny, liturgiczny, eklezjologiczny, teologiczny, ewangelizacyjno-formacyjny, ekumeniczny, społeczny. Wobec tego bez zrozumienia Soboru Watykańskiego II (i Magisterium posoborowego) niemożliwe jest zrozumienie całego dzieła ks. Blachnickiego, także współcześnie się rozwijającego.

<sup>1</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) – życie i działalność*, Katowice 2008; A. Wojtas, *Apostoł żywego Kościoła*, Kraków 2003.

### 1.1. Główne kierunki soborowej odnowy Kościoła

Wydaje się, że nauczanie o tożsamości i misji Kościoła jest najważniejsze w przesłaniu Soboru Watykańskiego II. Chodziło przecież o *aggiornamento*, o taką odnowę Kościoła, by był on bardziej czytelny i skuteczny. W tej kwestii kluczowa jest *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, choć istotne tropy zawarte są także w innych soborowych dokumentach.

Kościół przede wszystkim jest tajemnicą i stanowi przestrzeń przyjmowania zbawienia: „jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1)<sup>2</sup>. To właśnie w Kościele Bóg udziela swojej łaski – przez sprzężenie „boskiego” z ludzkim, duchowego z fizycznym, niewidzialnego z dostrzegalnym. To chrystopologiczny model budowania realnej relacji między człowiekiem a Bogiem<sup>3</sup>. Szczytem tego jest liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, jako źródło i szczyt całego życia Kościoła (por. KL 10). Dlatego Kościoła nie można pojmować jedynie socjologicznie, ale na wskroś teologicznie – Chrystus jest głową Kościoła, a Kościół jest Jego Ciałem<sup>4</sup>.

Takie ujęcie rzeczywistości Kościoła jest odmienne niż idea „Kościoła walczącego”. Sobór Watykański II wrócił więc do kategorii biblijnej, ujmującej społeczność ochrzczonych jako Ciało Chrystusa: „Głową tego ciała jest Chrystus. On jest obrazem Boga niewidzialnego, w Nim stworzone zostało wszystko. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim trwa” (KK 7)<sup>5</sup>. Dzięki takiemu ujęciu możliwe jest bycie Kościoła w świecie, jego otwartość na świat. Nie oznacza to rezygnacji ze struktury. Kościół to społeczność ustanowiona przez Jezusa Chrystusa i zorganizowana, która trwa w Kościele katolickim pod rządami biskupa Rzymu i biskupów. Trzeba jednak patrzeć szerzej i dostrzegać również poza tą widzialną strukturą w chrześcijańskich wspólnotach elementy prawdy i uświęcenia<sup>6</sup>. Kościoła nie można jednak pojmować wyłącznie statycznie, gdyż jest on

<sup>2</sup> „Albowiem z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła” (Konstytucja o liturgii świętej *Sancrosanctum concilium* [dalej: KL], 5).

<sup>3</sup> Na Kościół należy patrzeć zgodnie z orzeczeniem Soboru Chalcedońskiego odnośnie do natury Jezusa Chrystusa. Porządek duchowy i doczesny (ludzki) konieczne trzeba przyjmować bez rozdzielania i bez zmieszania, dzięki czemu nie wpadnie się w eklezjologiczny monofizytyzm, monoenergetyzm czy monoteletyzm.

<sup>4</sup> Nie jest to utożsamienie, tylko realny związek Chrystusa i Kościoła. Sobór nie podjął więc myśli J.A. Möhlera i teologów Collegium Romanum utrzymujących, że Kościół to dalej żyjący Chrystus.

<sup>5</sup> „Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa. Kościół ziemski i Kościół – bogaty w dary niebiańskie – nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne, przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego” (KK 8).

<sup>6</sup> „Kościół ten, ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządzonej przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie (*communio*), choć i poza jego organizmem znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy,

żywym organizmem. Dlatego obraz Ciała Chrystusa winien być rozpoznawany w kontekście obrazu owczarni, roli uprawnej, Bożej budowli, domu Boga, rodziny Boga, świątyni czy Oblubienicy (KK 6).

Podstawową kategorią soborowej eklezjologii jest rozumienie Kościoła jako *Ludu Bożego* realizującego historiozbowczy plan Boga. Jest to rzeczywistość wielowymiarowa, dynamiczna i zarazem mistyczna, z wielością darów hierarchicznych i charyzmatycznych, które mają swoje źródło w Bogu. Takie rozumienie Kościoła każe widzieć w nim wspólnotę ochrzczonych<sup>7</sup>, równych w godności, choć podejmujących rozmaite zadania, które nie mogą być powodem żadnego wynoszenia się jeden nad drugiego<sup>8</sup>, skoro wszyscy mają udział w kapłaństwie chrzcielnym wiernych (KK 10). To oczywiście nie degraduje kapłaństwa sakramentalnego. Wobec tego przeżywanie Kościoła jako *Ludu Bożego* zakłada realną konieczność współdziałania wszystkich w tworzeniu Kościoła i wypełnianiu przez niego zleconej przez Chrystusa misji. Niezastąpiony jest w tym udział świeckich<sup>9</sup>, co w sposób szczególny docenia dopiero Kościół współczesny. Ta współodpowiedzialność ma nie tylko pragmatyczny wymiar, lecz posiada w pełni teologiczny aspekt, gdyż to przecież cały Kościół strzeże prawdy objawionej<sup>10</sup>.

---

które jako właściwe dary Kościoła Chrystusowego nakładają do jedności katolickiej” (KK 8). Warto zauważyć, że dokument soborowy nie stawia znaku równości między Kościołem Chrystusa a Kościołem katolickim, lecz wyraża ów związek terminem *subsistit in*, czyli „trwa w” (KK 8), co stanowi szerszą formułę, otwierającą na Boże działanie w innych Kościołach i wspólnotach eklezjalnych, a jednocześnie zabezpiecza właściwe rozumienie natury Kościoła katolickiego. To samo ujęcie zawarte jest w deklaracji *Dominus Iesus*. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Dominus Iesus o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, 16.

<sup>7</sup> „Rzeczywistość Chrystusowego odkupienia trwa w Kościele, to znaczy w ludziach, którzy dzięki wewnętrznemu i skutecznemu działaniu Ducha Świętego *zrastają się* w jeden Lud. Jedność, jaką Lud ten stanowi, jest jednością ludzi zespolonych w duchowej wspólnotcie, ale treść i zasada wspólnoty tego Ludu jest Boża. Pochodzi z Bożego wybrania”. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 97.

<sup>8</sup> „[...] wspólna jest godność członków wynikająca z ich odrodzenia się w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne powołanie do doskonałości, jedno zbawienie, jedna nadzieja i miłość niepodzielna. Nie ma więc w Chrystusie i w Kościele żadnej nierówności ze względu na rasę albo przynależność narodową, stan społeczny albo płeć [...]. A jeśli nie wszyscy w Kościele idą tą samą drogą, wszyscy jednak powołani są do świętości i ta sama przypada im w udziale wiara dzięki sprawiedliwości Pańskiej. Choć niektórzy z woli Chrystusa ustanawiani są nauczycielami, szafarzami tajemnic i pasterzami innych, to jednak co się tyczy godności i wspólnej wszystkim wiernym działalności około budowania Ciała Chrystusowego, prawdziwa równość panuje wśród wszystkich” (KK 32).

<sup>9</sup> „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie” (KK 31).

<sup>10</sup> „Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1J 2,20 i 27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu,

Ważnym przesłaniem eklezjologii Soboru Watykańskiego II jest też podkreślenie roli biskupa diecezjalnego i Kościołów partykularnych, przez co Kościół powszechny trzeba rozumieć jako jedność w różnorodności. Znakiem jedności Kościoła jest wspólnota biskupów między sobą i z następcą św. Piotra<sup>11</sup>. Jednocześnie jedność realizuje się przez współdziałanie obdarowań. Niezbędne dla Kościoła są więc – oprócz darów hierarchicznych (sakramentalnych) – charyzmaty, przez które Duch Święty czyni wiernych „zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła” (KK 12). Wobec tego także świeccy wezwani są do odpowiedzialności za wspólnotę, do zaangażowania i misji, ale nie przez delegowanie, lecz jako zadanie wynikające z chrztu świętego, choć zawsze w jedności z biskupami<sup>12</sup>. Zagadnienie to stało się ważną częścią posoborowego magisterium<sup>13</sup> oraz refleksji teologicznej.

Jedność w różnorodności objawia się również w tym, że Kościół rozpoznaje powszechne powołanie do świętości, choć realizowane w różnych stanach i powołaniach, których nie można wartościować. Wyświęceni szafarze, osoby konsekrowane oraz świeccy (w małżeństwach i bezżenni) kroczą drogą ku eschatologicznemu wypełnieniu, zachowując swoją tożsamość chrześcijańską i charakterystyczne dla swoich dróg sposoby realizacji powołania chrzcielnego (KK 39-47). Stanowi to rzeczywiste pojmowanie Kościoła jako wspólnoty. W ten sposób świętość może realnie urzeczywistniać się w świecie (KK 40), a zmierzać do wypełnienia w wieczności (KK 48-51). Ikoną tak pojętego Ludu jest Maryja, którą zawsze należy rozumieć w perspektywie Chrystusa i Kościoła (KK 52-69), czego teologiczne i duszpasterskie przełożenie znalazło się w adhortacji Pawła VI *Marialis cultus*, określającej zasady i fundamenty odnowionego kultu maryjnego<sup>14</sup>.

Innymi wymiarami soborowej odnowy Kościoła jest ubiblijnienie i reforma liturgiczna. Wkład Soboru Watykańskiego II w rzeczywistość promocji Pisma Świętego i obecności słowa Bożego we wszystkich obszarach życia Kościoła jest

---

gdy «poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich» ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów” (KK 12).

<sup>11</sup> Kościół partykularny trzeba wiedzieć jako „częstkę Ludu Bożego powierzoną biskupowi” (KK 23). Formę jedności Kościoła Sobór Watykański II wyraził natomiast, stwierdzając, że „pozwłaszcza zaś biskupi są widzialnym źródłem i fundamentem jedności w swoich partykularnych Kościołach, uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w których istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki” (KK 23). Zob. S. Napierała, *Pojęcie Kościoła partykularnego w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, Poznań 1985, s. 34-44.

<sup>12</sup> „Z przyjęcia tych charyzmatów, nawet zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego [...], a zarazem w zjednoczeniu z braćmi w Chrystusie, zwłaszcza ze swymi pastierzami, do których należy wydawanie sądu o prawdziwej naturze tych darów i należnym ich używaniu, oczywiście nie w tym celu, aby gasić Ducha, ale by doświadczać wszystkiego i zachować to, co dobre...” (Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 3).

<sup>13</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*.

<sup>14</sup> Paweł VI, Adhortacja apostolska *Marialis cultus*.

kluczowy dla współczesnego katolicyzmu – ważne jest obfite korzystanie z Pisma Świętego, ale zawsze w łączności z Tradycją Kościoła<sup>15</sup>. Wobec tego „[...] Pismo św. powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane” (KO 12). Przekłada się to jednocześnie na wielki szacunek wobec Biblii. Sobór Watykański II wyraził to, łącząc słowo Boże z Eucharystią: „Kościół miał zawsze we czci Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Pańskie, skoro zwłaszcza w Liturgii św. nie przestaje brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego” (KO 21). W pobożności katolickiej znalazło to swój wyraz w upowszechnianiu czytania i rozważania słowa Bożego, a w liturgii – w większej liczbie czytań, procesji z ewangeliarzem i dowartościowaniu homilii jako proklamacji słowa Bożego. W wielu kościołach zaczął upowszechniać się zwyczaj umieszczanie ewangeliarza w odpowiednio eksponowanym miejscu. Papież Benedykt XVI postulował po latach, „aby księga zawierająca słowo Boże miała widoczne i poczesne miejsce w świątyni chrześcijańskiej, w taki jednak sposób, by centralnym miejscem było tabernakulum”<sup>16</sup>.

Wraz z odnowieniem biblijnym kluczowa była soborowa i posoborowa reforma liturgiczna, której nie można sprowadzić jedynie do rewizji obrzędów i tekstów liturgicznych, zmiany kierunku celebracji czy dopuszczenia języków narodowych. Najważniejsza dla duchowości jest zasada aktywnego uczestnictwa (*actuosa participatio*), która jest wyrazem wiary uczestników liturgii<sup>17</sup>, czego jednak nie można oddzielić od realnego udziału w całokształcie życia Kościoła<sup>18</sup>. W ten sposób czynny udział w liturgii został rozszerzony na większą liczbę wiernych, co wyraźnie uwydatnia wspólnotowy charakter celebracji<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> „Tradycja święta zatem i Pismo święte ściśle się ze sobą łączą i komunikują. Obydwoje bowiem, wypływając z tego samego źródła Bożego, zrastają się jakoś w jedno i zdążają do tego samego celu. Albowiem Pismo św. jest mową Bożą, utrwaloną pod natchnieniem Ducha Świętego na piśmie, a święta Tradycja, słowo Boże, przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego powierzone Apostołom, przekazuje w całości ich następcom, by oświeceni Duchem prawdy, wiecznie je w swym nauczaniu zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali. [...] Święta Tradycja i Pismo św. stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi” (Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei verbum*, 9-10).

<sup>16</sup> Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, 68.

<sup>17</sup> To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby wierni chrześcijanie, o ile to możliwe, łatwo mogli zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i zbiorowy” (KL 21).

<sup>18</sup> „Nie można oczekiwać czynnego uczestnictwa w liturgii eucharystycznej, jeśli przystępuje się do niej w sposób płytki, bez stawiania sobie pytań dotyczących własnego życia. [...] W szczególności warto przypomnieć wiernym fakt, iż *actuosa participatio* w świętych tajemnicach nie może mieć miejsca, jeśli wierny nie stara się równocześnie uczestniczyć czynnie w życiu kościelnym w jego całości, w czym mieści się także zaangażowanie misyjne, polegające na wprowadzaniu miłości Chrystusa w życie społeczne”. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum Caritatis*, 55.

<sup>19</sup> „W celu zwiększenia i ukazania czynnego uczestnictwa wiernych niedawna odnowa ksiąg liturgicznych dowartościowała, zgodnie z intencją Soboru, aklamacje ludu, odpowiedzi, psalmy, antyfony, pieśni, jak również czynności czy gesty oraz postawę ciała, nadto zatroszczyła się

Wreszcie trzeba wskazać na wielowymiarowe otwarcie Kościoła katolickiego na współczesne wyzwania. Wielkie znaczenie ma więc wejście Kościoła w dialog ekumeniczny, w jego doktrynalnym, duchowym i działaniowym znaczeniu. Posoborowa historia Kościoła jest ściśle naznaczona tym poszukiwaniem dróg jedności, rozmawiania, modlitwy i zaangażowania w różnych obszarach. Ta otwartość dotyczy również innych kierunków, zwłaszcza dialogu z religiami niechrześcijańskimi<sup>20</sup> i obecności w rozwiązywaniu problemów świata<sup>21</sup>.

## 1.2. Teoretyczne i praktyczne przełożenie w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego

Powyższe idee Soboru Watykańskiego II właściwie znalazły swoje zastosowanie w działalności ks. Franciszka Blachnickiego, zwłaszcza w formacji Ruchu Żywego Kościoła, który ostatecznie przyjął nazwę Ruchu Światło-Życie. Ten projekt wielowymiarowo realizuje wskazania soborowej odnowy Kościoła<sup>22</sup>.

Pierwszym obszarem stała się dla Blachnickiego ewangelizacja prowadząca do osobistej relacji z Chrystusem oraz identyfikacją z Kościołem jako wspólnotą. Rekolekcje ewangelizacyjne i kolejne etapy wtajemniczania w wiarę kształtowały i nadal kształtują uczestników formacji Ruchu Światło-Życie do głębokie-

---

o wprowadzenie w odpowiednim czasie obowiązku świętego milczenia, przewidując również w rubrykach części należące do wiernych. Poza tym pozostawiono więcej miejsca dla pozytywnej inwencji, która polega na tym, że każda celebracja winna być dostosowana do potrzeb, zdolności percepcyjnych, duchowego przygotowania i temperamentu uczestników, zgodnie z możliwościami stworzonymi w ramach przepisów liturgicznych. W wyborze pieśni, melodii, modlitw i czytań biblijnych oraz w homilii, w przygotowaniu modlitwy wiernych, w wypowiedzianych niekiedy zachętach oraz w ozdabianiu budynku kościoła stosownie do okresu liturgicznego istnieje duża możliwość wprowadzania do każdej celebracji pewnego urozmaicenia, aby dzięki temu ujawniło się wyraźniej również bogactwo tradycji liturgicznej oraz aby celebracji, z uwzględnieniem potrzeb duszpasterskich, został świadomie nadany szczególny rys, tak by uczestnikom ułatwić przeżycie wewnętrzne. Należy jednak pamiętać, że moc czynności liturgicznych nie zawiera się w często zmienianych obrzędach liturgicznych, lecz w słowie Boga i w sprawowanej tajemnicy, w które należy coraz głębiej wnikać". Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, 39.

<sup>20</sup> Kościół „wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawali, chronili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują" (Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 2).

<sup>21</sup> „Radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych; i nie ma nic prawdziwie ludzkiego, co nie miałoby oddźwięku w ich sercu. Ich bowiem wspólnota składa się z ludzi, którzy zespoleni w Chrystusie prowadzeni są przez Ducha Świętego w swym pielgrzymowaniu do Królestwa Ojca, i przyjęli orędzie zbawienia, aby przedstawiać je wszystkim. Z tego powodu czuje się ona naprawdę ściśle złączona z rodzajem ludzkim i jego hierarchią" (KDK 1).

<sup>22</sup> Zob. *Gorliwy apostoł wewnętrznej odnowy człowieka. Materiały z sympozjum poświęconego Założycielowi Ruchu Światło-Życie. Lublin, 5-6 października 1987 r.*, Kraków 1988, s. 8-116.

go przeżywania swojej przynależności do Kościoła i brania odpowiedzialności za niego. Cała droga wzrostu stanowi przejście od osobistego nawrócenia (stopień podstawowy i stopień pierwszy) przez formację nowego człowieka i wyzwolenie (stopień drugi) aż do poznania wielokształtności Kościoła (stopień trzeci) i rozpoczęcie służby (diakonia). Niezbędną platformą tego procesu jest tworzenie małych wspólnot, dzięki którym wierni mają poczucie realnej przynależności (relacje, koncentracja wokół celu, którym jest Jezus Chrystus), uczą się modlitwy, Biblii, podstaw teologii, dzielenia wiarą i zaangażowania. Cała wizja Blachnickiego odzwierciedla więc soborową ideę Kościoła jako wspólnoty wspólnot. W ten sposób małe wspólnoty ożywiają parafie, które coraz bardziej stanowią przestrzeń misyjnej służby wiernych. Niewątpliwie propozycje Sługi Bożego stanowiły realizację tego, co obecnie papież Franciszek nazywa „*nawróceniem pastoralnym*”. To już ks. Blachnicki widział misyjne ukierunkowanie parafii i wspólnot, co było możliwe jedynie przy autentycznej współpracy duchownych i świeckich. Tak rozumiany Kościół naśladuje gest Syna Bożego (uniżenie, istnienie „dla”), przez co przewyciężona zostaje pokusa triumfalizmu, a rozwija się postawa zaangażowania w misję Chrystusa<sup>23</sup>. Widać tu soborową ideę czynnego zaangażowania wiernych jako podmiotu duszpasterstwa, razem z biskupami i prezbiterami oraz pod ich kierunkiem.

Innym wyrazem wcielania idei Soboru Watykańskiego II było otwarcie na tchnienie Ducha Świętego oraz docenienie Jego roli w życiu indywidualnym i wspólnotowym. Nie bez znaczenia było w tym aspekcie wprowadzanie w doświadczenie Ruchu Światło-Życie elementów odnowy charyzmatycznej, zwłaszcza tzw. wylania Ducha Świętego (chrztu w Duchu Świętym), modlitwy w językach i praktykowania darów charyzmatycznych, choć nie jest to domeną wszystkich wspólnot oazowych. Przede wszystkim jednak ścisła więź z Duchem Świętym stanowi codzienność uczestników Ruchu Światło-Życie. Syntetycznie wyraża to trzeci drogowskaz dla życia duchowego: „Duch Święty namaścił Jezusa; dzięki Chrystusowi i ja otrzymałem Ducha Świętego, który sprawił, że narodziłem się na nowo do życia dziecka Bożego skierowanego w miłości i posłuszeństwie ku Ojcu; dlatego chcę prowadzić życie w Duchu, poddając się Jego tchnieniu i mocy”<sup>24</sup>.

Blachnicki w znaczący sposób przyczynił się również do ożywienia biblijnego. Przecież promocja codziennej lektury Pisma Świętego, kolportaż Biblii, kręgi biblijne, oazy rekolekcyjne oparte na rozważaniu słowa Bożego, liczne celebacje słowa podczas formacji deuterokatechumenalnej stanowiły i stanowią nadal konkretne przełożenie soborowej odnowy duchowej. Wobec tego Ruch Światło-Życie, razem z innymi ruchami odnowy Kościoła, zwłaszcza Drogą

<sup>23</sup> F. Blachnicki, *Chrystus Sługa światłem Kościoła*, Kraków 2007, s. 25-49.

<sup>24</sup> *Drogowskazy Nowego Człowieka*, <https://www.oaza.pl/drogowskazy-nowego-czlowieka/> [dostęp: 16.06.2021]. Zob. F. Blachnicki, *O ewangelizacji*, Katowice 2007, s. 33-48.



Neokatechumenalną, różnymi nurtami odnowy charyzmatycznej czy Szkołami Ewangelizacji św. Andrzeja – to środowiska skutecznej animacji biblijnej.

Nie sposób pominąć wreszcie odnowy liturgicznej, którą podejmował i podejmuje Ruch Światło-Życie, uwydatniając wierność zasadom liturgicznym, odkrywając ducha liturgii, z pomijaniem skrajnych postaw. Nie bez powodu ks. Blachnicki wyznał, że „po wielu różnych obserwacjach, wielu kontaktach w różnych krajach mogę powiedzieć, że nie spotkałem nigdzie ruchu odnowy w Kościele, który by tak głęboko pojął, zrozumiał i przyjął charyzmat odnowy liturgii po Soborze Watykańskim II”<sup>25</sup>. Konkretnie odnowa ta przejawiała się w katechezach liturgicznych, podejmowaniu przez wiernych różnych funkcji we wspólnocie eucharystycznej, np. funkcję służby liturgicznej, lektorów, psalterzystów, komentatorów, czytających wezwania modlitwy wiernych, niosących dary ofiarne i inne. Dla Sługi Bożego był to znak żywego Kościoła. Nie dziwi więc klarowny postulat: „tam gdzie można jakąś funkcję rozdzielić [...], to zawsze lepiej [tak zrobić]. [...] Natomiast przeciwnie – ten, który służy, musi być gotowy innych dopuszczać, włączać do tej służby. Gdybyśmy uchwycili tę głęboką zasadę, to głębokie *principium* liturgii, na pewno byśmy pełniej i owocniej w niej uczestniczyli. Liturgia stawałaby się wtedy dla nas szkołą życia chrześcijańskiego”<sup>26</sup>.

Wreszcie kwestia wolności. Ksiądz Franciszek Blachnicki, podkreślając godność każdej osoby, artykułował konkretne przejawy ludzkiej wolności, począwszy od tej wewnętrznej, od grzechu oraz różnego rodzaju uzależnień, aż po społeczną. To prawdziwa polska teologia wyzwolenia, wyrastająca z Ewangelii, realizująca soborowe i posoborowe nauczanie społeczne Kościoła. Załączkowo znalazła swój wyraz już w latach 1958–1960 w Krucjacie Wstrzemięźliwości, a rozwinęła się w Krucjacie Wyzwolenia Człowieka, Deklaracji Jasnogórskiej z 1980 r. czy inicjatywie Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów. Najważniejsza jednak była i jest nadal stała formacja członków Ruchu Światło-Życie<sup>27</sup>.

## 2. KOMPONENTY WŁAŚCIWEJ DUCHOWOŚCI

Dzieło ks. Franciszka Blachnickiego wpisuje się w drogę odnowy Kościoła. Najważniejszy wkład w tę rzeczywistość obejmuje odnowę duchowości katolickiej wyrastającej z właściwej teologii. Wśród jej niezbędnych komponentów w dziedzinie życia wewnętrznego Sługa Boży wyliczał: osobiste spotkanie (ewangelizację), mentalność biblijną, modlitwę osobistą, aktywny udział w liturgii, wspólnotowy wymiar wiary, zaangażowanie w misję Kościoła oraz maryjny odcień życia. To filary zdrowej duchowości. Kiedy jednak wyznanie wiary jest nieostre lub błędne, to pojawiają się zdeformowane formy pobożności. Wtedy już trudno

<sup>25</sup> F. Blachnicki, *Jaka odnowa liturgii?*, Kraków 2015, s. 45.

<sup>26</sup> Tamże, s. 63.

<sup>27</sup> Zob. r. Derewenda, *Działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2015) z. 2, s. 219-235.

mówić o prawdziwej chrześcijańskiej duchowości. Opis i sugestie ks. Blachnickiego w tym zakresie są wciąż aktualne.

## 2.1. Osobiste spotkanie

Punktem wyjścia życia duchowego jest osobiste doświadczenie obudzenia wiary przez spotkanie z żywym Bogiem. Do tego prowadzi głoszenie kerygmatyczne, ale przede wszystkim to sam Bóg daje człowiekowi się poznać. W przypadku ks. Franciszka Blachnickiego stało się to 17 czerwca 1942 r., podczas pobytu w katowickim więzieniu B-1, kiedy to doświadczył osobowej wiary w Chrystusa: „Siedząc na krzeselku w kąciku swej celi i czytając książkę, przy jednym zdaniu przeżyłem coś takiego, jakby w mej duszy ktoś przekreślił kontakt elektryczny, tak iż zalało ją światło. Światło to od razu rozpoznałem i nazwałem po imieniu, gdy powstałem i zacząłem chodzić po celi powtarzając w duszy: «*Wierzę, wierzę*». [...] Boża miłość stała się Bożą odpowiedzią na moje pytanie o sens życia”<sup>28</sup>. To osobiste doświadczenie Blachnickiego stało się źródłem jego zaangażowania duszpasterskiego. Znalazło to swój wyraz również w propagowaniu organizowania rekolekcji ewangelizacyjnych, których centralnym punktem jest spotkanie z żywym Jezusem Chrystusem i ogłoszenie Go osobistym Zbawicielem i Panem. Tak samo cały program formacji katechumenalnej realizowanej w Ruchu Światło-Życie zakłada to pierwotne wydarzenie w życiu wiary – przyjęcie miłości Bożej i zbawienia w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym oraz powierzenie Mu własnego życia<sup>29</sup>. Na tej podstawie możliwe jest budowanie całego gmachu wiary, zawierającego aspekt biblijny, modlitewny, liturgiczny, maryjny i misyjny.

## 2.2. Biblia i modlitwa osobista

Dla duchowego wzrostu niezbędne jest słowo Boże, wszak „*wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa*” (Rz 10,17). Wobec tego ks. Franciszek Blachnicki w wyrazisty sposób podjął się dzieła odnowy biblijnej postulowanej przez Sobór Watykański II. Znalazło to swój wyraz w zasadach życia członków Ruchu Światło-Życie. Piąty z *Drogowskazów Nowego Człowieka* brzmi: „Słowo Boże stanie się dla mnie światłem życia, jeżeli będę podejmował stały wysiłek zachowania go, pójścia za nim i czynienia go słowem życia; chcę karmić się nim jak najczęściej, szczególnie poprzez osobiste

<sup>28</sup> A. Wojtas, *Apostoł żywego Kościoła*, dz. cyt., s. 17.

<sup>29</sup> „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”. Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 1. O przemieniającej wszystko miłości Bożej wyrażonej w Jezusie Chrystusie zob.: F. Blachnicki, *Przekonująca moc miłości*, Kraków 2007; tenże, *O ewangelizacji*, dz. cyt., s. 3-32.

i wspólne z braćmi studiowanie Pisma świętego<sup>30</sup>. Z czytania i medytacji słowa Bożego rodzi się modlitwa osobista, bez której trudno mówić o rozwoju życia wewnętrznego. Dlatego ks. Franciszek Blachnicki zwracał uwagę na znaczenie modlitwy w różnych jej formach. W sposób szczególnie jednak podkreślał wagę modlitwy osobistej. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w szóstym z *Drogowskaczy Nowego Człowieka*: „Modlitwa jest oddechem Nowego Życia, wielkim przywilejem i radością Nowego Człowieka, źródłem mocy i dziełem Ducha Świętego w nas; dlatego chcę być wierny praktyce codziennego namiotu spotkania<sup>31</sup>”.

### 2.3. Liturgia

Z ks. Blachnickim w sposób szczególnie wiąże się posoborowa odnowa liturgiczna. Wśród zasad kreujących tożsamość „Światło-Życie” obecny jest też postulat odpowiedniego rozumienia liturgii i czynnego zaangażowania w nią: „Liturgia, szczególnie eucharystyczna, jest uprzywilejowanym miejscem spotkania z Chrystusem w Duchu Świętym, znakiem objawiającym i urzeczywistniającym tajemnicę Kościoła-wspólnoty oraz źródłem i szczytem jego życia; dlatego chcę zawsze jak najpełniej w niej uczestniczyć, a moim zaszczytem i radością jest służba w zgromadzeniu liturgicznym według zaleceń soborowej odnowy liturgii<sup>32</sup>”. Wobec tego przygotowanie i czynne celebrowanie liturgii kształtuje w ochrzczonych właściwe odniesienie do Boga oraz postawę posłuszeństwa na wzór posłuszeństwa samego Chrystusa.

Ważnym wymiarem akcentowanym przez ks. Blachnickiego jest dialogiczny charakter liturgii. To w celebracji liturgicznej rozgrywa się zbawczy i miłosny dialog Boga i człowieka. Realizuje się on w słowie, sakramencie i wierze dzięki działaniu Ducha Świętego, który wciąż aktualizuje dar zbawienia. Jednocześnie urzeczywistnia się obecność Boga w Jego ludzie. Tak rozumiana liturgia prowadzi do duchowego wzrostu i umożliwia wejście w relację z Bogiem. Służy temu odnowienie liturgii, także w wymiarze językowym<sup>33</sup>. Dialog realizuje się nie tylko w Eucharystii czy innych sakramentach, ale w sposób wymowny w celebracji liturgii godzin<sup>34</sup>. Innym wyrazem dialogu jest liturgia słowa, z należytych miejscem przyznanym homilii, łączącej słowo Boże z celebracją i życiem wiernych, zawierającej kerygmę i aktualizację tekstu natchnionego, co prowadzi do odpowiedzi ludu przez modlitwę<sup>35</sup>.

Kolejnym istotnym elementem liturgii jest jej wspólnotowość, co wyraźnie uwypukla reforma liturgii przeprowadzona przez Pawła VI. To właśnie w liturgii

<sup>30</sup> *Drogowskaczy Nowego Człowieka*, dz. cyt.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> F. Blachnicki, *Liturgia dialogiem*, Kraków 2015, s. 7-36.

<sup>34</sup> „Kościół oblubienica mówi do swego Oblubienica w modlitwach i hymnach uwielbienia. Oblubieniec przemawia przez czytania”. Tamże, s. 44.

<sup>35</sup> Tamże, s. 51-57. W sposób szczególnie znaczenie homilii uwypuklił papież Franciszek w swoim dokumencie programowym: Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* [dalej: EG], 135-159.

najpełniej urzeczywistnia się Kościół. Z jednej strony liturgia nie przechowuje wyłącznie „raz na zawsze ustalonych formuł dogmatycznych, jest ona świadomością dynamiczną, znajdującą się w ciągłym rozwoju i reagującą na aktualne tchnienie Ducha”<sup>36</sup>, służąc duchowej odnowie. Z drugiej strony liturgia jest epifanią Kościoła przeżywanego jako wspólnota. Przez liturgię dokonuje się więc spotkanie nie tylko wiernych z Bogiem, ale także ochrzczonych między sobą. To prawdziwa szkoła komunii. Domaga się to osobistego zaangażowania wszystkich uczestników liturgii<sup>37</sup>. W ten sposób liturgia wciąż gromadzi rozproszone dzieci Boże, jednocząc w różnorodności funkcji i zadań, co ukazuje Kościół jako wspólnotę rozmaitych służb i charyzmatów, zespalanych miłością<sup>38</sup>.

Wreszcie wyzwaniem pozostaje taka celebracja, aby liturgia przeżywana była jako żywa, a nie martwa, pełna rutyny. Blachnicki wprost stwierdził: „Jeżeli zgromadzenie liturgiczne jest potraktowane poważnie i od strony tych, którzy je przygotowują, i tych, którzy w nim uczestniczą, kiedy jest ten wspólny wysiłek, [...] jeżeli u podstaw wszystkiego jest jakaś myśl i sens, to wtedy całość staje się pewnym przeżyciem obecności Boga wśród nas. I wtedy liturgia naprawdę staje się czymś wielkim dla nas”<sup>39</sup>.

Oprócz tego liturgię trzeba pojmować integralnie – dotyczy to zwłaszcza Eucharystii. Blachnicki zauważa, że w duchowości potrydenckiej nastąpiło w pobożności rozdzielenie tych zjednoczonych elementów. Najważniejsza w osobistym przeżyciu wiernych była adoracja, komunię często rozdawano poza mszą, a ołtarza wierni nie postrzegali jako stołu (w jakimś sensie miejscem tym stały się balaski). Warto jednak podkreślić fakt, że sama reforma liturgiczna nie rozwiązała wspomnianych problemów, gdyż nawet obecnie, przy wyeksponowaniu ołtarza i zrozumiałości liturgii, nie wszyscy w pełni ją przeżywają, tzn. nie przyjmują Komunii świętej<sup>40</sup>. Ocena ks. Blachnickiego jest więc wciąż aktualna.

## 2.4. Doświadczenie wspólnoty

Duchowość chrześcijańska jest na wskroś wspólnotowa. Nie można jednak ograniczyć tej kategorii jedynie do aspektu społecznego, doświadczanego w modlitwie wspólnotowej, liturgicznej i pozaliturgicznej oraz w wyznawaniu tej samej wiary pod zwierzchnictwem prawowitych pasterzy. Nie chodzi o coś statycznego. Dla ks. Franciszka Blachnickiego żywy Kościół urzeczywistnia się w ochrzczonych i przez nich, a podstawą jest rozwój „nowego człowieka”. To właśnie w Kościele wierzący najpełniej realizuje siebie w darze dla innych. Taka postawa zakorzeniona jest w oblubieńczym oddaniu się Jezusowi Chrystusowi. Wobec tego Kościół

<sup>36</sup> F. Blachnicki, *Liturgia a wspólnota*, Kraków 2015, s. 9.

<sup>37</sup> Tamże, s. 37-42.

<sup>38</sup> Tamże, s. 50-53.

<sup>39</sup> Tamże, s. 48.

<sup>40</sup> Tamże, s. 54-61.

– to przyjęty przez ochrzczonych Chrystus<sup>41</sup>. W istocie rzeczy chodzi więc o to, że wierzący, wybierając Jezusa jako Zbawiciela i Pana, zmienia swoje myślenie i działanie, przechodząc coraz bardziej do „my”: „Jego [Chrystusa] wola, Jego myśli, sądy, pragnienia, plany stają się naszymi. Na tej drodze dochodzimy także do przeżywania swojego «my» z innymi ludźmi, którzy także są w Chrystusie [...]. Nie można więc oddzielić «my» wertykalnego z Chrystusem – od «my» horyzontalnego z braćmi, ze wspólnotą Kościoła”<sup>42</sup>. W tym tkwi również źródło życiodajności Kościoła, która realizuje się w oddaniu siebie na służbę. Dzięki temu wierni uczestniczą w przekazywaniu innym łaski i prawdziwego życia. Kościół staje się więc, zgodnie z ideą Soboru Watykańskiego II, narzędziem zjednoczenia ludzi z Bogiem i pomiędzy sobą. Takie przeżywanie tożsamości eklezjalnej chroni przed aktywizmem<sup>43</sup>, gdyż nie chodzi o samo działanie, ale o życie<sup>44</sup>.

### 2.5. Maryjny wymiar wiary

W rozwoju zrównoważonej duchowości katolickiej nie może zabraknąć aspektu maryjnego. Bogurodzica, zgodnie z doktryną katolicką, jest wzorem człowieka przyjmującego Jezusa i Ewangelię oraz przynależy do Kościoła. Znajduje to odzwierciedlenie w zasadach Ruchu Światło-Życie: „Niepokalana jest dla mnie najdoskonalszym wzorem Nowego Człowieka oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi, Jego słowu i dziełu; dlatego oddaję się Jej, rozważam z Nią w Różańcu tajemnice zbawienia i naśladowuję Ją”<sup>45</sup>. Ochrczeni więc oprócz wymiaru modlitewnego winni kontemplować Maryję, by żyć wypełniając Ewangelię. Ks. Blachnicki pisząc z Fatimy zwrócił uwagę, że „Serce Niepokalane, to Osoba w pełni oddana, nie ograniczona w tym oddaniu żadnym odruchem egocentryzmu, szczyt i pełnia miłości stworzenia odpowiadającej Bogu, który jest Miłością. To Serce jest [...] przyczyną naszej radości, jako najpełniejsza realizacja i owoc dzieła odkupienia”<sup>46</sup>. Dzięki temu Maryja ukazuje człowieka w pełni wyzwolonego, co przejawia się w postawie bezinteresownego daru z siebie, wolności od egoizmu oraz wyraża przeznaczenie człowieka do bycia na obraz i podobieństwo Boże. Wobec tego Prawda i Miłość czynią człowieka wolnym. Zasada się to w całkowitym oddaniu się Jezusowi Chrystusowi i poddaniu się działaniu Ducha Świętego. Dlatego trzeba widzieć w Maryi najdoskonalszy owoc odkupienia oraz potrzebne oparcie dla każdego, który chce odnieść zwycięstwo, w którym

<sup>41</sup> F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z obczyzny 1981–1984*, Carlsberg 1986, s. 55-57.

<sup>42</sup> Tamże, s. 56-57.

<sup>43</sup> Tamże, s. 57-58.

<sup>44</sup> W kręgach Ruchu Światło-Życie definiuje się miłość, idąc za nauczaniem ks. Blachnickiego, jako „posiadanie siebie w dawaniu siebie”.

<sup>45</sup> *Drogowskazy Nowego Człowieka*, dz. cyt. O odnowionym podejściu do różańca zob.: F. Blachnicki, *Modlitwa tętniąca życiem. Refleksje nad różańcem*, Kraków 2003.

<sup>46</sup> F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność...*, dz. cyt., s. 18.

nie chodzi o pokonanie przeciwnika, ale o ratunek dla człowieka<sup>47</sup>. Nie dziwi więc fakt, że, zgodnie z objawieniem w Lourdes, imię Maryi brzmi: *Niepokalane Poczęcie*. Jest to „pełnia miłości polegającej na oddaniu siebie, to szczyt stworzenia wracającego do Boga-Stwórcy”<sup>48</sup>. Ta miłość jest również uzasadnieniem dla macierzyństwa Maryi wobec Kościoła – nie można tego ograniczać jedynie do wymiaru moralnego przez fakt godności matki Jezusa. Chodzi bowiem ostatecznie o bezpośredni wpływ Bogurodzicy na życie każdego wierzącego. Dlatego właściwe teologiczne uzasadnienie tej prawdy wiedzie „poprzez ukazanie tego macierzyństwa jako konsekwencji Jej oblubieńczej relacji wobec Chrystusa – w sensie: Matka Kościoła, bo Oblubienica Chrystusa – w miejsce dawnej formuły: Matka Kościoła, bo Matka Chrystusa!”<sup>49</sup>. W tym kontekście trzeba widzieć akt oddania Niepokalanej całego Ruchu Światło-Życie w dniu 11 czerwca 1973 roku, który określany jest mianem *aktu konstytutywnego*. Stanowi on wyraz dojrzałej mariologii, ujętej w duchu posoborowej eklezjologii<sup>50</sup>: macierzyństwo Maryi wobec Kościoła, Jej szczególne związanie ze Słowem, Jej postawa jako zasada żywotności Kościoła-Matki itd.<sup>51</sup>.

Nie bez znaczenia dla życia duchowego jest więc poprawne rozumienie roli Maryi. Jest określana jako Oblubienica Chrystusa, gdyż to Bóg wypowiada siebie w Słowie i przez to Słowo możliwa jest oblubieńcza relacja, do której zaproszony jest człowiek. W tym samym znaczeniu nie można rozumieć terminu Oblubienica Ducha Świętego. Tu chodzi o umiłowanie i poddanie Duchowi, który jest miłością sprawiającą oddanie się Chrystusowi. Inne rozumienie wykrzywia szczególną więź Maryi z Trójjedynym<sup>52</sup>.

## 2.6. Identyfikacja z misją

Istotnym elementem duchowości chrześcijańskim jest realizacja wielkiego nakuzy misyjnego (Mt 28,16-20) zawierającego maksymalistyczną wizję – nauczać wszystkie narody. Ewangelizacja jest cały czas aktualnym wezwaniem dla wie-

<sup>47</sup> Tamże, s. 20-24, 28-29.

<sup>48</sup> Tamże, s. 42.

<sup>49</sup> Tamże, s. 46.

<sup>50</sup> KK 52-69; Paweł VI, Adhortacja apostołska *Marialis cultus*, 16-39; KKK 721-726.

<sup>51</sup> „Wyznajemy, że Twoja postawa bezgranicznego oblubieńczego oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności w ludzie Bożym. Ponieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa, zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na Krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła. Wyznajemy także, że zjednoczenie z Tobą w postawie oblubieńczego oddania się Chrystusowi jest i pozostanie zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności i płodności Kościoła-Matki. Kościół o tyle razem z Tobą będzie Kościołem-Matką, o ile w poszczególnych swoich członkach będzie wraz z Tobą Oblubienicą oddaną Panu w wierze i miłości”. *Akt konstytutywny*, <https://www.oaza.pl/akt-konstytutywny/> [dostęp: 1.03.2021].

<sup>52</sup> F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność...*, dz. cyt., s. 43-33. Błędne jest więc przypisywanie Maryi określeń „Oblubienica” i „Małżonka”.

rzących. Dla ks. Blachnickiego obecnie jest godzina chrześcijan, „którzy przyjęli Chrystusa, którzy uważają przyjęcie Go za największe wydarzenie w swoim życiu i którzy są głęboko przekonani, że nie ma sprawy ważniejszej dla ludzi, dla świata współczesnego, jak przekazywanie Dobrej Nowiny o Chrystusie”<sup>53</sup>. Podstawą jest przeżywanie osobistej więzi ze Zmartwychwstałym, dzięki wyposażeniu przez moc Ducha Świętego – ewangelizacja wynika z więzi z Panem i stanowi niezbywalny element życia wiary. Poza tym ten, kto poznał Ewangelię i podporządkował jej własną egzystencję, nie może być spokojny w sytuacji, w której wielu ludzi nie ma tego doświadczenia. Widać to szczególnie w osobistym głoszeniu skierowanym do konkretnej osoby. To stanowi najważniejszą formę ewangelizacji. Dlatego ewangelizacji nie można sprowadzić jedynie do jakiejś pastoralnej aktywności czy aspektu pragmatycznego. Misyjność jest bowiem wyrazem posłuszeństwa wezwaniu Jezusa i ma wymiar duchowy<sup>54</sup>.

## 2.7. Niebezpieczne ścieżki

Żeby mówić o rozwoju życia wewnętrznego, trzeba mieć świadomość niebezpiecznych ścieżek teologiczno-pobożnościowych. Franciszek Blachnicki przeszedł niełatwą drogę rozpoznawania tego, do czego Duch Święty wzywa Kościół przez oczekiwanie reformy, a następnie jej przeprowadzanie przez Sobór Watykański II i późniejsze rozstrzygnięcia. Jako człowiek o przenikliwym umyśle oraz mający osobiste doświadczenie rozbudzenia wiary potrafił dokonać właściwej diagnozy stanu Kościoła. Wczytując się w jego teksty, można wyłuskać różne mankamenty przedsoborowych dróg oraz istotne błędy doktrynalne, zwłaszcza w zakresie chrystologii i eklezjologii, które rzutowały na niewłaściwą duchowość. Mimo upływu lat spostrzeżenia te są nadal aktualne.

Niebezpieczne dla życia duchowego są najpierw formalizm, a następnie rubrycyzm, czego nie można pomylić z zachowaniem posłuszeństwa<sup>55</sup>. Antidotum na przesadną koncentrację na aspekcie prawnym jest zawsze odczytywanie ducha przepisów liturgicznych i troska o realne doświadczenie życia.

Blachnicki wyraźnie łączy duchowość i pobożność z kształtem wyznawanej wiary, zwłaszcza chrystologii. Niebezpieczne jest więc pomniejszanie którejs

<sup>53</sup> F. Blachnicki, *Uwierzyliśmy miłości i o niej świadczymy. Konferencje ewangelizacyjne*, Kraków 2008, s. 69.

<sup>54</sup> Tamże, s. 70-77. „[...] w tym pokoleniu wszyscy ludzie, za których jesteśmy odpowiedzialni, powinni usłyszeć radosną nowinę o Chrystusie, powinni mieć okazję do przyjęcia Chrystusa, gdyż mają do tego prawo. Nie znaczy to, że wszyscy ludzie staną się chrześcijanami, że wszyscy uwierzą, ale wszystkim trzeba dać szansę usłyszenia o Chrystusie i przyjęcia Go. Jesteśmy za to odpowiedzialni”. Tamże, s. 72. Można wskazać następujące cechy skutecznego świadectwa: pewność nowonarodzenia, uprzednie wyznanie grzechów, napełnienie Duchem Świętym, wykorzystywanie każdej okazji do ewangelizacji, modlitwa za ewangelizowanych, osobiste zaangażowanie, świadomość bycia narzędziem miłości Boga, rozmawianie bezpośrednio, zostawianie Bogu rezultatów posługi.

<sup>55</sup> Zob. F. Blachnicki, *Chrystus Sługa...*, dz. cyt., s. 55-56.

z natur Chrystusa, czyli praktyczne naruszenie dogmatu chalcedońskiego. Wydaje się, że pomniejszanie boskości jest przewyciężone, ale wciąż daje się zauważyć umniejszanie człowieczeństwa Jezusa Chrystusa, co przynosi wielką szkodę dla życia duchowego<sup>56</sup>. Afirmacja boskości i jednocześnie pomniejszanie człowieczeństwa wiedzie bowiem do przysłonienia Jezusa jako jedyne Pośrednika, czego owocem jest przerost kultu Matki Bożej i świętych. Wynika to z doświadczenia przepaści między Bogiem a człowiekiem. Ponieważ w świadomości wiernych gubi się ludzka natura Syna Bożego, poszukują oni innych punktów zaczepienia dla życia wewnętrznego i oczekiwanej pomocy. Monofizyckie myślenie skutkuje również przesadnym kultem Eucharystii, co wyraża się w idei zasiadania Chrystusa na tronie, zatracaniu pojęcia ofiary i traktowaniu adoracji jako szczytu pobożności. Tymczasem konieczne jest właściwe zrozumienie celebracji jako drogi do Ojca przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa. Wiąże się to z niejasnym obrazem Trójcy Świętej – w powszechnym doświadczeniu brakuje starożytnej formuły *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto*. Nie może więc dziwić także wybiórcze traktowanie obecności Pana i płytkie rozumienie życia: eliminowanie znaczenia krzyża w życiu albo redukcja Jezusa do roli rewolucjonisty społecznego<sup>57</sup>.

### 3. AKTUALNOŚĆ PRZESŁANIA

Nauczanie i świadectwo ks. Franciszka Blachnickiego są wciąż aktualne, nie tylko dla osób związanych z Ruchem Światło-Życie. Refleksja Sługi Bożego może inspirować ogół wiernych, parafie czy inne podmioty w Kościele. Usiłując odpowiedzieć na pytanie o główne wyzwania pastoralne, na które wskazałby Blachnicki, trzeba pochylić się nad koniecznością formacji, nad autentycznym życiem z Chrystusem, budowaniem zewangelizowanych i ewangelizujących wspólnot, poszukiwaniem różnych form wyrazu wiary oraz nad ekumenizmem.

#### 3.1. Konieczność solidnej formacji

Blachnicki to formator wiernych. Konieczność właściwej formacji pokazał na przykładzie liturgii. Zauważył on prawidłowość: niezachowywanie zasad liturgicznych i całkowicie dowolny sposób sprawowania Eucharystii w połączeniu z brakiem odpowiedniego zrozumienia prowadzą często do pytań o sens reformy i dostrzegania samych mankamentów, co ostatecznie wiedzie do skrajności, przesadnej afirmacji tzw. liturgii trydenckiej i przeciwstawiania jej tzw. *Novus Ordo*.

<sup>56</sup> Warto zauważyć, że herezje chrystologiczne mają bezpośrednie przełożenie na błędne rozumienia Kościoła. Można więc mówić o monofizytyzmie czy nestorianizmie eklezjalnym, czyli mieszaniu lub przesadnym rozdzielaniu boskiego i ludzkiego wymiaru Kościoła. W przypadku osobistego błąd ten polega na mieszaniu różnych obszarów życia (przeważnie z pomniejszeniem tego, co ludzkie, doczesne, wynikające z pracy nad sobą) lub rozbijaniu prowadzącym do atomizacji poszczególnych wymiarów, np. duchowego, relacyjnego, zawodowego.

<sup>57</sup> F. Blachnicki, *Chrystus Sluga...*, dz. cyt., s. 13-21.



Dlatego potrzebna jest formacja związana z pewnym wysiłkiem poznania znaków, symboli, treści i podporządkowania się im przez dobrowolne zaangażowanie. Bez zrozumienia nie będzie bowiem właściwego uczestnictwa i ostatecznie podporządkowania prawdzie<sup>58</sup>.

Innym obszarem jest formacja wiary, aby katolicy wyznawali poprawną doktrynę. Ma to szczególne znaczenie w kontekście wielości różnego rodzaju współczesnych publikacji w internecie (tekstów, nagrań audio i video), co uwidacznia się niezwykle wyraźnie w czasach pandemii. Dochodzą bowiem do głosu dwie skrajne postawy: fideizm i racjonalizm. Pierwsza sprowadza swój osąd o rzeczywistości do aktu wiary w Bożą wszechmoc i zaufanie Bogu, druga postrzega świat przez pryzmat ludzkiej logiki i doświadczenia. Nie jest to jedynie problem stawiania akcentów w życiu. W gruncie rzeczy chodzi o rozumienie tajemnicy Jezusa Chrystusa i jej przełożenie na codzienność. Duchowość chrześcijańska jest bowiem inkarnacyjna<sup>59</sup>. Nie można więc przeakcentować elementu duchowego czy doczesnego (fizycznego). Tymczasem nośne medialnie skrajne poglądy, promowane często przez niekompetentne osoby, czynią niemałe zamieszanie i spustoszenie wśród wiernych. Wobec tego wyzwaniem dla Kościoła pozostaje integralna formacja wierzących. Propozycja ks. Franciszka Blachnickiego jest przykładem zbilansowanej propozycji katechumenalnej dla ochrzczonych, obejmującej aspekt biblijny, liturgiczny, teologiczny, duchowy, moralny, społeczny, z wyraźnym odniesieniem do życia we wszystkich jego wymiarach. Jednocześnie mocno wyeksponowany pozostaje aspekt wspólnotowy.

### 3.2. Świadectwo nowego życia w Chrystusie

Duchowa droga proponowana przez ks. Franciszka Blachnickiego nie jest jedynie propozycją dewocyjną, ale stanowi wyraz „pedagogii nowego człowieka”. Można więc tu mówić o realnej duchowości, która kształtuje całość życia. Punktem wyjścia jest doświadczenie dziecięctwa Bożego, z którego wypływa mentalność i codzienne funkcjonowanie. Początkowe próby dotyczące ministrantów, Oazy Dzieci Bożych czy Krucjaty Wstrzemięźliwości wiodły do dojrzałej wizji odnowionego człowieka przez katechumenalną formację w ramach Ruchu Światło-Życie. Ta wielowymiarowa formacja prowadzić ma człowieka do wyzwolenia z różnych obciążeń<sup>60</sup> i świadomego życia wiarą.

Analizując ten wymiar nauczania Franciszka Blachnickiego, można określić podstawowe idee kształtujące człowieka. Zasadą jest Chrystus-Sługa – Ten, który objawił wolę Ojca i okazał posłuszeństwo aż do śmierci. Jako Mesjasz jest drogą

<sup>58</sup> Tamże, s. 55-62.

<sup>59</sup> Zob. r. Rolheiser, *W poszukiwaniu duchowości XXI wieku*, tłum. K. Tybinka, Kraków 2006, s. 109-153.

<sup>60</sup> Zob. Z. Narecki, *Formacja duchowa chrześcijan świeckich w ujęciu Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Teologiczne” 45(1998) z. 8, s. 32-36.

do udziału w życiu Bożym i otrzymywania łask w Duchu Świętym, a jednocześnie On sam zaprasza do własnej proegzystencji. To kształtuje właściwą optykę życia chrześcijańskiego, która jest drogą wyzwolenia. Jak zauważył Blachnicki, „z takiego obrazu Chrystusa wyrasta jakaś dynamika, jakaś moc, której nie może dać człowiekowi jednostronna wizja Chrystusa: ani tylko Boga królującego gdzieś w obłokach, ani też tylko Człowieka, który jest wzorem cnót moralnych czy nauczycielem, ale nie jest żywą Osobą obecną w życiu i w historii człowieka. Postawienie obrazu Chrystusa Sługi [...] w centrum naszej pobożności, w centrum naszego apostołstwa [...] jest istotnym warunkiem odnowy”<sup>61</sup>.

### 3.3. Kościół ewangelizowany i ewangelizujący

Zdrowa duchowość przekłada się na zaangażowanie misyjne, co wyraża naturę i sens Kościoła. Jak stwierdził Sobór Watykański II, „światłością narodów jest Chrystus, dlatego obecny Sobór święty, zgromadzony w Duchu Świętym, gorąco pragnie oświecić wszystkich ludzi Jego blaskiem jaśniejącym na obliczu Kościoła, głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (KK 1). Z kolei Paweł VI podkreślał, że Kościół istnieje dla ewangelizacji, która jest jego niezbywalnym zadaniem: „głoszenie ewangelicznego orędzia nie jest czymś takim, co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostać zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić”<sup>62</sup>. Mechanizm jest w tym przypadku prosty: kto poznał Jezusa i doświadczył Jego mocy, ten nie może zachowywać tego dla siebie, ale pragnie wprowadzić innych w tę bliskość z Panem<sup>63</sup>. Rozumieją to w sposób szczególny osoby zaangażowane w różnego rodzaju ruchy odnowy Kościoła, zwłaszcza w rzeczywistość współczesnej nowej ewangelizacji. Wiąże się to w sposób organiczny z poszukiwaniem nowych, odpowiednich dla danych czasów, form ekspresji duchowej i wyrażania prawd objawionych. Nie oznacza to zrywania z przeszłością, ale jest umiejętnym łączeniem nowego ze starym. Blachnicki doskonale to rozumiał – oprócz liturgii promował różne formy kontaktu ze słowem Bożym, adorację, modlitwę różańcową, modlitwę spontaniczną czy charyzmatyczną. Wszystko to stanowiło i stanowi nadal podstawę katolickiej misyjności.

Przede wszystkim jednak Blachnicki poświęcił swoje życie dziełu ewangelizacji i wynikającej z niej formacji deuterokatechumenalnej ochrzczonych. Z jednej strony znalazło to swój wyraz w ewangelizacji i progresywnej formacji proponowanej przez Ruch Światło-Życie (kolejne stopnie formacji przez 15-dniowe

<sup>61</sup> F. Blachnicki, *Chrystus Sluga...*, dz. cyt., s. 33.

<sup>62</sup> Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 5.

<sup>63</sup> „Serce twoje wie, że życie nie jest takie samo bez Niego, dlatego to, co odkryłeś, to, co pomaga ci żyć i co daje ci nadzieję, powinieneś przekazywać innym” (EG 121).

rekolekcje oraz pracę własną i wspólnotową pomiędzy poszczególnymi oazami). Z drugiej strony chodziło o ewangelizację społeczeństwa. Interesujący stał się więc plan wielkiej ewangelizacji *Ad Christum Redemptorem*<sup>64</sup>, obejmujący wymiar kerygmatu, modlitwy i służby na rzecz wyzwolenia. Idea ta obejmuje integralne podejście do dzieła misyjnego: nie wystarczy tylko przekazywać prawdy ewangelizacyjne (kerygmatyczne), ale konieczne jest dawanie konkretnego doświadczenia duchowego wiodącego do realnego nawrócenia i stopniowego wejścia w wolność. Wizja Blachnickiego obejmowała nie tylko wyzwolenie osobiste, ale także społeczne. Ten wątek miało rozwijać w sposób szczególny stowarzyszenie Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów „Prawda-Krzyż-Wyzwolenie”<sup>65</sup>. Analizując obecne wyzwania stojące przed Kościołem i uwzględniając wielowymiarowe przemiany w społeczeństwach, powrót do idei Franciszka Blachnickiego oraz umiejętna ich adaptacja będzie cenną inspiracją dla ewangelizacji i duszpaństwa.

### 3.4. Otwarcie ekumeniczne

Wreszcie istotnym elementem duchowości katolickiej jest służba na rzecz jedności chrześcijan. Ten ekumeniczny wątek pojawił się niedługo po powołaniu Ruchu Żywego Kościoła i w pierwszych latach oaz rekolekcyjnych<sup>66</sup>. Inspirujące były spotkania z różnymi środowiskami protestanckimi, np. z Georgem Verwerem z Operation Mobilization (zajmującego się akcjami ewangelizacyjnymi w krajach komunistycznych) czy pastorem Danielem Ciszukiem, szwedzkim zielonoświątkowcem, co zaowocowało zacieśnieniem kontaktów oraz konkretnym wsparciem (np. przysłaniem ponad dwudziestu ton żywności na przeprowadzenie wakacyjnych oaz). Najważniejsza była jednak ekumeniczna współpraca w przygotowaniu wydruku całej Biblii czy chociaż Nowego Testamentu, i to w wersji katolickiej (tekst Biblii Tysiąclecia). Norweg Franz Kaleb Jensen zorganizował przemyt miliona czterystu tysięcy egzemplarzy Pisma Świętego do Polski. Współpraca została podjęta także z ruchem Campus Crusade for Christ (w Polsce znanym jako ruch Agape), promującego tzw. cztery prawa życia duchowego, czyli główne punkty kerygmatu. W ten sposób Ruch Światło-Życie rozwijał nurt ewangelizacyjny, oczywiście z wyraźnym katolickim ukierunkowaniem. Znalazło to wyraz we wspomnianej wyżej ewangelizacji *Ad Christum Redemptorem*.

Obecnie kontekst ekumenicznego współistnienia wspólnot chrześcijańskich jest zdecydowanie na innym poziomie. Wspólne świadectwo coraz bardziej jest potrzebne, a postępująca laicyzacja społeczeństw dotychczas religijnie zaangażo-

<sup>64</sup> Zob. F. Blachnicki, *Ewangelizacja według planu ad Christum Redemptorem*, Kraków 2015.

<sup>65</sup> Zob. H. Bolczyk, *Wolny człowiek – wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego: Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012.

<sup>66</sup> Zob. T. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki. Ksiądz, który zmienił Polskę*, Kraków 2021, s. 357-397.

wanych dodatkowo motywuje do zaangażowania ewangelizacyjnego. Do służby na rzecz jedności chrześcijan wzywa też papież Franciszek. Podczas spotkania z katolikami zaangażowanymi w strumień odnowy charyzmatycznej powiedział: „Dziś pilniej niż kiedykolwiek potrzebna jest jedność chrześcijan, zjednoczonych przez dzieło Ducha Świętego w modlitwie i w działaniu na rzecz najślabszych. Wędrowanie razem, pracowanie razem. Miłowanie się. [...] I razem staranie się, by wyjaśniać różnice, uzgadniać, ale w drodze! Jeżeli pozostaniemy w miejscu, nie idąc, nigdy, nigdy nie dojdziemy do zgody. Jest tak, ponieważ Duch chce, żebyśmy byli w drodze”<sup>67</sup>. Ksiądz Blachnicki wyczuwał ten impuls Ducha Świętego już u początków Ruchu Światło-Życie. Wzajemny szacunek, wspólna modlitwa, pomoc, a nawet służba nie niszczą przecież konfesyjnej tożsamości poszczególnych chrześcijan. To właśnie świadomi swojej wiary i przynależności kościelnej mogą owocnie współpracować, dzielić się owocami działania Ducha Świętego w nich i służyć wzajemnemu zbudowaniu. Stanowi to konkretną realizację pragnienia Kościoła: „Sobór wyraża usilne pragnienie, aby działania synów Kościoła katolickiego, zespolone z działaniami braci odłączonych, dążyły do tego, by nie stwarzać żadnych przeszkód na drogach Opatrzności i nie tłumić przyszłych zachęt Ducha Świętego”<sup>68</sup>. W związku z tym Ruch Światło-Życie oraz inne ruchy i wspólnoty podejmujące dzieło ewangelizacji mogą w istotny sposób wnieść wkład w wymianę duchowych darów między denominacjami. Są to inspiracje liturgiczne i monastyczne (zwłaszcza w dialogu z prawosławiem i innymi Kościołami wschodnimi), świadectwo znaczenia Pisma Świętego (w dialogu z protestantami) oraz przyjmowania różnych darów Ducha Świętego, także charyzmatycznych, w ewangelizacji i budowaniu dynamicznych wspólnot wiary (ten obszar obejmuje zwłaszcza dialog i współdziałanie ze wspólnotami pentekostalnymi). Szczególne znaczenie ma głoszenie kerygmatu, który jest wspólny dla chrześcijan, niezależnie od konfesji.

#### 4. WNIOSKI

a) Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki przełożył w sposób praktyczny eklesjologię Soboru Watykańskiego II, przyczyniając się w znaczący sposób do wielowymiarowej odnowy duchowości katolickiej. Jednocześnie niewątpliwy, choć nienależycie doceniany, jest jego wkład w pogłębienie teologiczne soborowego wykładu o Kościele i życiu chrześcijańskim.

b) Droga zaproponowana przez Blachnickiego nie powinna być ograniczana jedynie do grup Ruchu Światło-Życie, gdyż stanowi cenny dar dla Kościoła powszechnego. Duchowość chrzcielna i katechumenalna, osadzenie wiary na solid-

<sup>67</sup> Franciszek, *Rozważanie podczas ekumenicznego czuwania modlitewnego z charyzmatykami* (3.06.2017), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/charyzmaty-cy\\_03062017.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/charyzmaty-cy_03062017.html), [dostęp: 4.03.2021].

<sup>68</sup> Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 24.

nym fundamencie biblijnym, liturgicznym, teologicznym i eklezjalnym stanowić może inspirację dla kolejnych pokoleń katolików. Idee Sługi Bożego nie straciły bowiem na aktualności. Trzeba oczywiście umiejętnie je dostosowywać do wymogów współczesności. Wydaje się, że sam Blachnicki nie miałby z tym żadnego problemu, wszak podczas swojej działalności wciąż poszukiwał nowych inspiracji dla duchowości i działalności pastoralnej.

c) Wśród najważniejszych komponentów duchowej drogi proponowanej przez ks. Franciszka Blachnickiego znajduje się osobiste doświadczenie obecności Jezusa zmartwychwstałego i związane z nim świadectwo głębokiego życia, właściwa formacja, zaangażowanie wiernych w ewangelizację oraz służba na rzecz jedności chrześcijan. Patrząc na nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI, a przede wszystkim papieża Franciszka, zwłaszcza zawartego w adhortacjach *Evangelii gaudium* oraz *Christus vivit*, łatwo rozpoznać, że idee Soboru Watykańskiego II i dzieło Blachnickiego wciąż pozostają wyzwaniem dla Kościoła, niemniej tylko pójście ścieżką nowej ewangelizacji umożliwi współczesnym katolikom wypełnienie ich powołania.

## BIBLIOGRAFIA

- Akt konstytucyjny*, <https://www.oaza.pl/akt-konstytucyjny/> [dostęp: 1.03.2021].
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum Caritatis*, Kraków 2007.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Kraków 2010.
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Katowice 2006.
- Blachnicki F., *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z obczyzny 1981–1984*, Carlsberg 1986.
- Blachnicki F., *Chrystus Sługa światłem Kościoła*, Kraków 2007.
- Blachnicki F., *Ewangelizacja według planu ad Christum Redemptorem*, Kraków 2015.
- Blachnicki F., *Jaka odnowa liturgii?*, Kraków 2015.
- Blachnicki F., *Liturgia dialogiem*, Kraków 2015.
- Blachnicki F., *Liturgia a wspólnota*, Kraków 2015.
- Blachnicki F., *Modlitwa tętniąca życiem. Refleksje nad różańcem*, Kraków 2003.
- Blachnicki F., *O ewangelizacji*, Katowice 2007.
- Blachnicki F., *Przekonująca moc miłości*, Kraków 2007.
- Blachnicki F., *Uwierzyliśmy miłości i o niej świadczymy. Konferencje ewangelizacyjne*, Kraków 2008.
- Bolczyk H., *Wolny człowiek – wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego: Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012.
- Derewenda R., *Działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2015) z. 2, s. 219-235.
- Drogowskazy Nowego Człowieka*, <https://www.oaza.pl/drogowskazy-nowego-czlowieka/> [dostęp: 16.06.2021].

- Franciszek. Adhortacja apostolska *Christus vivit*, Kraków 2019.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Poznań 2014.
- Franciszek, *Rozważanie podczas ekumenicznego czuwania modlitewnego z charyzmatykami* (3.06.2017), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/charyzmaty\\_03062017.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/charyzmaty_03062017.html) [dostęp: 4.03.2021].
- Gorliwy apostoł wewnętrznej odnowy człowieka. *Materiały z sympozjum poświęconego Założycielowi Ruchu Światło-Życie. Lublin, 5-6 października 1987 r.*, Kraków 1988.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Wrocław 1999.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009<sup>2</sup>.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, Kraków 2004.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja „Dominus Iesus” o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, Poznań 2000.
- Napierała S., *Pojęcie Kościoła partykularnego w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, Poznań 1985.
- Narecki Z., *Formacja duchowa chrześcijan świeckich w ujęciu Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego*, w: „Roczniki Teologiczne” 45(1998) z. 8, s. 31-51.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Wrocław 2001.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Marialis cultus*, Wrocław 2008.
- Rolheiser R., *W poszukiwaniu duchowości XXI wieku*, tłum. K. Tybinka, Kraków 2006.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008.
- Terlikowski T., *Franciszek Blachnicki. Ksiądz, który zmienił Polskę*, Kraków 2021.
- Wodarczyk A., *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) – życie i działalność*, Katowice 2008.
- Wojtas A., *Apostoł żywego Kościoła*, Kraków 2003.
- Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988.